

Ks. TOMASZ HERGESEL
Ks. WŁODZIMIERZ WOŁYNIEC
Ks. RAJMUND PIETKIEWICZ
Wrocław

Ewangeliczne opisy spotkań Jezusa ze sparaliżowanymi

Słowo παραλυτικός w ewangeliiach synoptycznych występuje 12 razy (Mt 4,24; 8,6; 9,2 — 2 razy; 6; Mk 2,3.4.5.9.10; Łk 5,18.24)¹. Tłumacze *Biblii Tysiąclecia* przetłumaczyli to słowo polskimi *paralitik* lub *sparaliżowany* (tak Mt 8,6). Najczęściej występuje ono w Markowym opowiadaniu o uzdrowieniu paralityka (Mk 2,1-12) rzadziej natomiast w tekstach paralelnych (Mt 9,1-8; Łk 5,17-26). Opowiadania te stanowią część obszerniejszych sekcji poświęconych sporom Jezusa z faryzeuszami i uczonymi w Piśmie. Posiadają one charakter wyraźnie pouczający — ukazują nadprzyrodzoną moc i władzę Jezusa.

Motyw uzdrowienia człowieka sparaliżowanego pojawia się również w Ewangelii według św. Jana (5,1-18). W *Biblii Tysiąclecia* tej perykopie nadano tytuł: *Uzdrowienie chromego nad sadzawką*. Tekst oryginalny na określenie paralityków używa tu słowa ξηρῶν — „wyschli, sparaliżowani” (5,3). Współczesne przekłady polskie najczęściej oddają to słowo przez „sparaliżowani”, inni tłumaczą je przez „paralitycy”², a *Biblia warszawska* przez

¹ F.W. MOULTON, A.S. GEDEN, H.K. MOULTON, *A Concordance to the Greek Testament...*, Edinburg 1967, s. 759; por. J. FLIS, *Konkordancja do Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 1991, s. 914.

² *Pismo Święte Nowego Testamentu*, wstęp, nowy przekład z języka greckiego, komentarz E. DĄBROWSKI, Poznań–Warszawa–Lublin 1961, s. 253.

„wycieńczeni”. Warto jeszcze zaznaczyć, że niektóre starożytne rękopisy mają w tym miejscu słowo παραλυτικῶν, co jeszcze bardziej uzasadnia tematyczne łączenie tego tekstu z relacją synoptyków.

1. Paralytyk w tradycji synoptycznej

U Marka opis uzdrowienia paralytyka należy do cyklu pięciu opowiadań wprowadzających na scenę pięć grup przeciwników Jezusa³. Są to kolejno: uczeni w Piśmie (2,1-12), niektórzy uczeni spośród faryzeuszów (2,13-17), uczniowie Jana Chrzciciela i faryzeusze (Mk 2,18-22), faryzeusze (2,23-28), faryzeusze i zwolennicy Heroda (3,1-6). Podobnie jest u Łukasza (5,17-6,11), choć grupy przeciwników są określone nieco inaczej. Mateusz zachował Markową kolejność tylko 3 pierwszych opowiadań (Mt 9,1-17). Większość relacji tworzących omówione sekcje odzwierciedla warunki panujące w Palestynie, co przemawia za ich historycznością. Marek zredagował je w taki sposób, iż tworzą zwartą całość⁴.

W opowiadaniu Marka niektórzy wydzielają wiersze 6-10 (lub 5b-10a) jako wtórny dodatek⁵. Jednak, mimo zauważalnej w opisie dwuwarstwowości, można w obydwu częściach (wiersze 1-5, 11-12 oraz 6-10) wyodrębnić te same splecione ze sobą motywy: uzdrowienie i odpuszczenie grzechów, co znowu przemawia za ich historycznością⁶.

Według Mateusza Jezus po uzdrowieniu opętanych w krainie Gadareńczyków odbył ok. 20 kilometrową podróż po Jeziorze Galilejskim na północ do Kafarnaum (Mt 9,1). Marek podaje, że na wieść o przybyciu Jezusa do

³ Podobny sposób narracji można zauważyć w innych jego opowiadaniach: Mk 2,15-17.19-22.23-28; 3,1-6; 6,1-6 i inne; por. D. DAUBE, *The New Testament and Rabbinic Judaism*, Peabody 1998, s. 170–176.

⁴ Por. D.J. HARRINGTON, *Ewangelia według świętego Marka* (Katolicki Komentarz Biblijny 47), Warszawa 2001, s. 989.

⁵ Por. R. BULTMANN, *Die Geschichte der synoptischen Tradition. Forschungen zur Religion und Literatur des Alten und Neuen Testament*, Goettingen 1957⁶, s. 12, 227.

⁶ Por. H. LANGKAMMER, *Ewangelia według św. Marka*, PNT 3,2, Poznań–Warszawa 1977, s. 108; G.H. BOOBYER, *Mark II, 10a and the Interpretation of the Healing of the Paralytic*, „The Harvard Theological Review” 47 (1954), s. 117.

Kafarnaum „zebrało się tyle ludzi, że nawet przy drzwiach nie było już miejsca” (2,2). Obecność tłumu świadczy o tym, że osoba Jezus była już znana w okolicach Jeziora Genezaret (por. Mk 1,28)⁷. Łukasz natomiast podaje, że nauczaniu Jezusa przysłuchiwali się faryzeusze i uczeni w Prawie, „którzy przyszli ze wszystkich miejscowości Galilei, Judei i Jerozolimy” (Łk 5,17). Do tej pory uczeni w Piśmie i faryzeusze nie sprzeciwiali się nauczaniu Jezusa. Zatrwożyli się jednak, gdy entuzjazm z powodu Jego cudów i wzięcie wśród ludu rosły z dnia na dzień⁸.

Wydarzenie uzdrowienia paralityka zostaje umieszczone w Kafarnaum, „w domu”. Najprawdopodobniej chodzi o dom Piotra, w którym Jezus poprzednio przebywał i uzdrowił jego teściową (Mk 2,38-39). Wydaje się, że dom ten stanowił dla Jezusa swego rodzaju „bazę wypadową” podczas działalności nad Jeziorem Galilejskim. Podczas nauczania czterech ludzi przyniosło na noszach paralityka i z powodu tłumu spuścili chorego wraz noszami z dachu do pomieszczenia, w którym Jezus nauczał.

Prezentacji uczonych w Prawie dokonuje Marek na zasadzie kontrastu z czterema osobami przynoszącymi paralityka. Wzmianka o „siedzeniu” uczonych kontrastuje z aktywnością przynoszących chorego: z ich przyjściem, niesieniem łoża z paralitykiem, odkryciem dachu i opuszczeniem chorego. Zestawienie to ukazuje skrybów jako biernych i sceptycznie nastawionych obserwatorów⁹. Przynoszący zostali przedstawieni inaczej: są oni aktywni i pełni wiary. On widząc ich wiarę powiedział do paralityka: „Synu, twoje grzechy są ci odpuszczone” (Mk 2,5). Słowa „widząc ich wiarę” odnoszą się najwyraźniej do czterech mężczyzn, którzy zadali sobie tyle trudu, by przynieść sparaliżowanego, choć słowo „ich” obejmuje zapewne także i paralityka¹⁰.

Czy paralytyk nic nie pojmował z tego, co się z nim dzieje? On także ma wiarę. Wszakże na niej zasadza się ufność, którą Jezus przewiduje u niego. Przecież Jezus właśnie takim ludziom wiary jest skory pomóc¹¹.

⁷ G. HALLBÄCK, *Materialistische Exegese und Strukturelle Analyse. Ein methodologischer Vergleich anhand von Markus 2,1-12*, „Linguistica Biblica” 50 (1982), s. 14.

⁸ Por. F. GRYGLEWICZ, *Ewangelia według świętego Łukasza*, PNT 3,3 Poznań–Warszawa 1974, s. 143.

⁹ Por. E. BEST, *Following Jesus. Discipleship in the Gospel of Mark*, JSNTSS 4, Sheffield 1981, s. 214.

¹⁰ Por. HARRINGTON, dz. cyt., s. 990.

¹¹ LANGKAMMER, dz. cyt., s. 109.

Niewątpliwie podkreślenie faktu wiary pełni tu funkcję kerygmatyczną — ma wzbudzić wiarę w czytelnikach ewangelii¹². Słowo „Synu”, którym Jezus zwraca się do chorego, wyraża czułość i miłość¹³.

Według żydowskiej tradycji, popełnione grzechy należało przebłagać składając ofiary w świątyni. Judaizm nauczał, że jedynie Bóg może odpuszczać grzechy, lecz większość Żydów zgadzała się z tym, że niektórzy Boży przedstawiciele mogli zabierać głos w Jego imieniu. Forma bierna: „grzechy są ci odpuszczone” może być w taki właśnie sposób rozumiana, ponieważ nauczyciele żydowscy posługiwali się stroną bierną, aby opisać Boże działanie¹⁴. Zwrot ten nawiązuje do formuły rytualnej wypowiedzianej w kontekście składania ofiar przebłagalnych i ofiar zadośćuczynienia:

Kapłan dokona przebłagania za jego grzech, który tamten popełnił przeciwko jednemu z tych przykazań i będzie mu odpuszczony (Kpł 5,13; zob. również 4,20.26.31.35 i inne)¹⁵.

Słów Jezusa nie można uważać jedynie za obietnicę, że Bóg przebaczy choremu grzechy, ale za fakt ich przebaczenia przez Jezusa. Wynika to zarówno z późniejszych słów Jezusa przytoczonych przez Łukasza (por. Łk 5,24) jak i z tego, w jaki sposób zrozumieli je przeciwnicy — oni zaś w swoich myślach posądzili Jezusa o bluźnierstwo:

Jak ten śmie tak mówić? To bluźnierstwo. Któż może odpuszczać grzechy, jeśli nie jeden tylko Bóg? (Mk 2,8)¹⁶.

Uczeni w Piśmie słusznie uważali, że przebaczenie grzechów, które są obrazą Boga, przynależy tylko Bogu. Jezus, ku ich oburzeniu, objawia się w tej scenie, jako posiadający Boską władzę odpuszczania grzechów. Co więcej: ten, kto w danej społeczności posiada władzę przebaczenia grzechów, tym samym nią włada. Stawka była zatem wysoka. W tym miejscu zawiązuje się spór między Jezusem a przedstawicielami ówczesnego judaizmu, którzy

¹² Por. J. GNILKA, *Das Elend vor dem Menschensohn (Mk 2,1-12)*, w: R. PESCH, R. SCHNAKKENBURG, O. KAISER (red.), *Jesus und der Menschensohn*, Freiburg–Basel–Wien 1975, s. 201.

¹³ Por. HARRINGTON, dz. cyt., s. 990.

¹⁴ Por. C.S. KENNER, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, tł. Z. Kościuk, Warszawa 2000, s. 85; D.B. PEABODY, *Repeated Language in Matthew: Clues to the Order and Composition of Luke and Mark*, Nebraska 1991, s. 662.

¹⁵ Por. R. FABRIS, *Matteo. Traduzione e commento*, Roma 1982, s. 214; J. GNILKA, *Marco*, tł. G. Poletti, Assisi 1987, s. 124.

¹⁶ GRYGLEWICZ, dz. cyt., s. 144.

posądzali Jezusa o bluźnierstwo. Według Mateusza oskarżenie o bluźnierstwo doprowadziło do krzyżowej śmierci Mistrza z Nazaretu (por. Mt 26,65)¹⁷.

Jezus poznał myśli uczonych w Piśmie i zwrócił się do nich z pytaniem: „Czemu żywcie te myśli w waszych sercach?” (Mk 2,8; par.). Poznanie ludzkich myśli, których siedliskiem było serce, stanowi atrybut samego Boga:

Daj każdemu, na co zasługuje, bo Ty przenikasz jego serce, bo jedynie Ty znasz serce każdego człowieka (1 Krl 8,39; por. 1 Sm 16,7; Ps 7,10; 139,2. 4; Jr 11,20).

A zatem o Bóstwie Jezusa świadczy nie tylko władza odpuszczania grzechów, ale również znajomość ludzkich myśli¹⁸.

Autorytatywne oznajmienie przebaczenia grzechów mogło nie być zgodne z oczekiwaniami paralityka i jego przyjaciół (zob. Mk 2,10-12), którzy wyraźnie spodziewali się fizycznego uzdrowienia. Połączenie opowieści o uzdrowieniu ze sporem z uczonymi w Piśmie wprowadza motyw przyjmowanej przez judaizm przyczynowo-skutkowej zależności między grzechem a chorobą. Inne teksty Nowego Testamentu pokazują wyraźnie, że Jezus nie uznawał tej zależności (Łk 13,1-5; J 9,2-3)¹⁹.

Niektórzy komentatorzy widzą w tle tej sceny spór, który się toczył między Kościołem a Synagogą o interpretację przyczyn cierpienia i choroby. Według powszechnie przyjmowanej wówczas wśród Żydów opinii przyczyną choroby był grzech:

Jeśli nie będziesz wypełniał wszystkich słów tego Prawa [...] Jahwe dotknie ciebie i twoje potomstwo plagami ogromnymi i nieustępliwymi: ciężkimi i trwałymi chorobami (por. Pwt 28,58-59).

W sporze tym ujawnia się faryzejska, rygorystyczna i kazuistyczna mentalność, która prowadzi do lęku przed karzącą ręką Boga. Faryzeusze mogli pomyśleć, że Jezus wtrąca się, czy ingeruje w karę, jaką Bóg sprawiedliwie zesłał na tego człowieka. Rygoryzm religijny jest źródłem przygnębienia i smutku. Tymczasem Jezus chce uwolnić człowieka od lęku przed Bogiem i objawić Go jako Ojca przebacającego grzechy²⁰.

¹⁷ B.T. VIVIANO, *Ewangelia według świętego Mateusza*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, Warszawa 2001, s. 941.

¹⁸ GNILKA, *dz. cyt.*, s. 125.

¹⁹ HARRINGTON, *dz. cyt.*, s. 990.

²⁰ Por. O. DA SPINETOLI, *Luca. Il Vangelo dei poveri*, Assisi 1994, s. 212, 215; S.O. ABONGUNRIN, *Ewangelia według św. Łukasza*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*,

Jezus widząc oburzenie uczonych w Piśmie niejako prowokuje swoich słuchaczy:

Cóż jest łatwiej, powiedzieć do paralytyka: Twoje grzechy są ci odpuszczone, czy też powiedzieć: Wstań, weź swoje nosze i chodź? (Mk 2,9).

Odpowiedź na to pytanie jest oczywista: łatwiej ogłosić odpuszczenie grzechów, gdyż tej rzeczywistości nie można zobaczyć gołym okiem, a tym samym nie można jej zweryfikować empirycznie. Inaczej jest ze słowami oznajmującymi uzdrowienie, gdyż można je natychmiast sprawdzić w sposób empiryczny. W tej sytuacji uzdrowienie fizyczne pełni rolę potwierdzenia ogłoszonego wcześniej przebaczenia grzechów:

Otóż, żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma władzę na ziemi odpuszczania grzechów — rzekł do paralytyka: Mówię ci: wstań, weź swe nosze i idź do domu (Mk 2,10-11).

Co też stało się na oczach zgromadzonych (wiersz 12)²¹.

2. Chrystologiczny tytuł „Syn Człowieczy” w opisie uzdrowienia paralytyka

Wiersz 10 jest kluczem do zrozumienia całej perykopy, gdyż występuje w nim ważne w tym tekście wyrażenie: „Syn Człowieczy”, który „ma władzę”²². Chrystologiczny tytuł „Syn Człowieczy” pojawia się u Marka w tym miejscu po raz pierwszy. Jezus stosuje go do siebie i w ten sposób zaznacza, że wypełniają się w Nim proroctwa Starego Testamentu. Omawiany tytuł w ewangelii występuje tylko w ustach Jezusa, co potwierdza autentyczność przekazu. Mówiąc o sobie „Syn Człowieczy” Nauczyciel z Nazaretu określał swoją tożsamość²³. Użycie tego określenia wprowadza do analizowanej sceny kontekst eschatologiczny, związany z sądem, gdyż Stary Testa-

tl. M. Kulikowska, Warszawa 2000, s. 1254; R.E. BROWN, *Giovanni. Commento al Vangelo spirituale*, tl. A. Sorsaja, M.T. Petrozzi, Assisi 1979, s. 483–484.

²¹ Por. HARRINGTON, dz. cyt., s. 990; T.A. BURKIL, *Mysterious Revelation. An Examination of the Philosophy of St. Mark's Gospel*, Ithaca–New York 1963, s. 126.

²² Por. G.M. DE TILLESSE, *Le secret messianique dans L'Evangile de Marc*, Paris–Villé 1968, s. 120.

²³ VIVIANO, dz. cyt., s. 940.

ment wiązał „przybycie Syna Człowieczego” z wydarzeniami ostatecznymi (zob. Dn 7,9-14, por. Mk 14,62). Można więc widzieć w słowach Jezusa skierowanych do uczonych w Prawie ostrzeżenie: ci, którzy dziś oburzają się widząc Jezusa przebaczącego grzechy, będą kiedyś sądzeni przez „Syna Człowieczego”²⁴.

Należy również uwzględnić, że omawiany tytuł jest wieloznaczny. Z jednej strony wskazuje na postać z proroctwa Daniela, która posiada Boskie atrybuty, a z drugiej strony zakrywa jej nadzwyczajną godność podkreślając człowieczeństwo. Zwrot ten, aramejskie **כְּבִרִי אִנְשִׁי** („jakby Syn Człowieczy”), można bowiem rozumieć w znaczeniu „jestem człowiekiem”²⁵. W tej perspektywie możliwa jest następująca interpretacja wypowiedzi Jezusa: „Nie tylko Bóg może przebaczać grzechy, ale także ze Mną-Jezusem, również człowiek”²⁶. Według wiary żydowskiej odpuszczanie grzechów na ziemi przez człowieka, nie było przypisywane nawet mesjańskiemu królowi. Fakt ten tłumaczy pełną oburzenia reakcję na słowa Jezusa ogłaszające odpuszczenie grzechów przez „Syna Człowieczego”²⁷.

W analizowanym zdaniu Jezus mówi więc o swojej władzy (podobnie Mk 2,28)²⁸. Nie jest Mu ona tylko przypisana, ale pochodzi wprost od Niego. Jest On więc równy Bogu. Tytuł „jakby Syn Człowieczy” z Dn 7,13 również sugeruje, że ta tajemnicza postać jest czymś więcej niż człowiekiem i że pochodzi ze sfer niebieskich. Jej przybycie „z obłokami niebieskimi”, które były elementem towarzyszącym objawianiu się i obecności samego Jahwe, wskazują na Boskie pochodzenie „Syna Człowieczego”²⁹.

Opowiadanie o uzdrowieniu paralityka, które stało się powodem pierwszej kontrowersji z uczonymi w Prawie, stanowi niejako dalsze przygotowanie

²⁴ GRYGLEWICZ, dz. cyt., s. 144.

²⁵ X. LÉON-DUOFOUR, *Syn Człowieczy*, STB, s. 920–924; M. PARCHEM, *Pojęcie Królestwa Bożego w Księdze Daniela oraz jego recepcja w pismach qumrańskich i w apokalipcyce żydowskiej*, Warszawa 2002, s. 270–271; L.S. HAY, *The Son of Man in Mark 2,10 and 2,28*, JBL 89 (1970), s. 72.

²⁶ Por. GNILKA, dz. cyt., s. 125–127.

²⁷ H. VON GREEVEN, *Die Heilung des Gelähmten nach Matthäus*, „Wort und Dienst N.F.” 4 (1955), s. 75.

²⁸ Por. H. HENDRICKX, *The Miracle Stories of the Synoptic Gospels*, London 1987, s. 117.

²⁹ Por. PARCHEM, dz. cyt., s. 275–276.

czytelnika do lektury opisu męki i śmierci Jezusa (por. Mk 8,31; 9,31; 10,33), gdyż „czynienie się równym Bogu” (por. J 5,18) doprowadzi do posądzenia Go o bluźnierstwo i do śmierci³⁰.

Podsumowując można stwierdzić, że Jezus w tej scenie, używając zagadkowego tytułu „Syn Człowieczy” podkreśla swoje prorockie posłuszeństwo (tym terminem określał Bóg Ezechiela — zob. np. Ez 2,1), swoją rolę jako apokaliptycznego pośrednika (Dn 7,13), manifestuje posiadaną władzę odpuszczania grzechów, ale zarazem wskazuje na swoje człowieczeństwo (por. Ps 8,4) i pozwala przewidzieć swój dalszy los: mękę i śmierć³¹, które w perspektywie analizowanej sceny są związane z odpuszczeniem grzechów i uzdrowieniem. Tak więc w swoim nauczaniu, uzdrowieniach i uwalnianiu ludzi z niewoli grzechu Jezus jest ucieleśnieniem Królestwa Bożego³². Widoczna tu tajemnica „Syna Człowieczego”, łączącego w sobie Bóstwo i człowieczeństwo odsłania się w świetle wydarzeń paschalnych: „Syn Człowieczy” z Księgi Daniela miał cierpieć i umrzeć jako Sługa Jahwe zapowiedziany przez Deutero-Izajasza³³.

Cud uzdrowienia paralytyka kończy się opisem reakcji tłumu:

Wszyscy osłupieli ze zdumienia i wielbili Boga mówiąc: „Jeszcze nigdy nie widzieliśmy czegoś podobnego” (Mk 2,12).

Powodem zdumienia zebranych była nie tylko uzdrowicielska moc Jezusa, ale także potwierdzona cudem władza odpuszczania grzechów.

Poszczególne Ewangelie synoptyczne w różny sposób opisują reakcje tłumu. Marek pisze o „osłupieniu ze zdumienia” (wiersz 12), Mateusz podaje, że „tłumy ogarnął lęk” (9,8), natomiast Łukasz łączy obydwie motywy: „zdumienie ogarnęło wszystkich i pełni trwogi mówili (...)” (5,26). Obok zdumienia i lęku u wszystkich synoptyków pojawia się także motyw uwielbienia Boga. Opisane tu reakcje (zdumienie, lęk, uwielbienie) świadczą o przekonaniu ludzi, że stali się świadkami niezwyklej Bożej ingerencji³⁴.

³⁰ Por. GNILKA, *dz. cyt.*, s. 125nn.

³¹ Por. D.J. DOUGHTY, *The Authority of the Son Man (Mk 2,1–3,6)*, ZNW 74 (1983), s. 179.

³² Por. V.D.B. PEABODY, *Ewangelia według św. Marka*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, s. 1214.

³³ Por. A. FEUILLET, *L'exousia du Fils de l'homme*, RSR 42 (1954), s. 191.

³⁴ Por. J. HOMERSKI, *Ewangelia według św. Mateusza*, PNT 3,1, Poznań–Warszawa 1979, s. 174.

Mateuszowy opis reakcji tłumu: „wielbiły Boga, który takiej mocy udzielił ludziom” (Mt 9,8), sugeruje, że władza odpuszczania grzechów zostaje dana nie tylko Jezusowi—człowiekowi, ale także Jego Kościołowi³⁵.

3. Paralityk w tradycji Janowej (J 5,1-18)

Janowy opis „uzdrowienia chromego nad sadzawką” przypomina w kilku miejscach synoptyczne relacje o uzdrowieniu paralityka (niepełnosprawność ruchowa, polecenie, aby chory wstał, wziął swoje łoże i chodził, motyw grzechu — „Nie grzesz już więcej (...)”, cud inicjuje spór z przedstawicielami judaizmu, który zakończy się śmiercią Jezusa, Jezus czyni się równym Bogu), ale nie są to dwie różne relacje o tym samym wydarzeniu³⁶. Czy uzdrowiony nad sadzawką był również paralitykiem? Nie można tego stwierdzić z całą pewnością. Na pewno jego choroba znacznie utrudniała poruszanie się, choć nie było ono zupełnie niemożliwe (wiersz 7). Człowiek ten większą część czasu spędzał leżąc nad sadzawką na swoim łożu (macie; wiersz 6). Jego cierpienia trwały od 38 lat (wiersz 5). Był to więc człowiek od dłuższego czasu niepełnosprawny ruchowo.

Perykopa o uzdrowieniu nad sadzawką otwiera dłuższą sekcję (5,1–12,50) poświęconą sporom między Jezusem a oficjalnymi przedstawicielami ówczesnego judaizmu. Spory te doprowadzą do śmierci Jezusa. Cykl, do którego należy opis uzdrowienia, jest przez komentatorów różnie tytułowany: *Krytyka roszczeń i misji Jezusa*³⁷; *Walka Jezusa, światłości świata, z siłami ciemności*³⁸.

Ewangeliczna scena rozgrywa się podczas jakiegoś święta³⁹ wypadającego w szabat. Miejscem akcji jest jerozolimska Sadzawka Owcza, po hebrajsku zwana *Betesda*.

³⁵ B. GERHARDSSON, *The Mighty Acts of Jesus according to Matthew*, Lund 1979, s. 76.

³⁶ Zob. BROWN, *dz. cyt.*, s. 270–271; L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, PNT 4, Poznań–Warszawa 1975, s. 194.

³⁷ T. OKURE, *Ewangelia według św. Jana*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, s. 1331.

³⁸ STACHOWIAK, *dz. cyt.*, s. 190.

³⁹ Na temat prób identyfikacji święta oraz miejsca uzdrowienia i związanymi z tą kwestią trudnościami tekstowymi zob. BROWN, *dz. cyt.*, s. 266–267; STACHOWIAK, *dz. cyt.*, s. 192.

W starożytności znane były sanktuaria słynące z uzdrowień, poświęcone głównie Asklepiosowi-Serapisowi lub innym bóstwom znanym z posiadania zdolności uzdrowicielskich. W większości takich miejsc wymagano, aby chorzy dokonywali rytualnych obmyć w pobliskiej sadzawce lub źródle wody⁴⁰. Zresztą uzdrowienie na skutek obmycia w wodzie znane jest również w tradycji starotestamentalnej (2 Krl 5).

Ogromna większość współczesnych uczonych lokalizując Betesdę wskazuje na okolice kościoła św. Anny położonego w Jerozolimie. Miejsce to miało dwie bliźniacze sadzawki, otoczone pięcioma krużgankami⁴¹. Prawdopodobnie miejsce to pełniło później, po zburzeniu Jerozolimy, rolę pogańskiej świątyni, w której oczekiwano uzdrowień⁴². Również w czasach Jezusa Żydzi uważali to miejsce za słynące z cudów⁴³.

Według relacji Janowej wśród krużganków „leżało mnóstwo chorych: ślepych, chromych, sparaliżowanych” (wiersz 3). Badania archeologiczne wykazały, że miejsce to było przystosowane do przyjęcia większej liczby chorych⁴⁴.

Anioł bowiem zstępował w stosownym czasie i powodował poruszenie wody.

Wiersz ten, określający cudowne właściwości sadzawki, jest późniejszym dodatkiem, który występuje m. in. w Kodeksie Aleksandryjskim⁴⁵. Nie wszystkie kodeksy zawierają także następne zdanie wyjaśniające, że „kto pierwszy wchodził po poruszeniu się wody, doznawał uzdrowienia niezależnie od tego, na jaką cierpiał słabość”⁴⁶.

Nad sadzawką „znajdował się pewien człowiek, który już od lat trzydziestu ośmiu cierpiał na swoją chorobę”. Liczba lat ma tu podkreślić z jednej strony ogrom cierpienia człowieka i beznadziejność sytuacji, spotęgowaną jeszcze osamotnieniem (por. wiersz 7), a z drugiej wielkość cudu. Sam opis uzdrowienia jest dość stereotypowy i zbliżony do opowiadań synoptycznych

⁴⁰ Por. KEENER, *dz. cyt.*, s. 196–197; STACHOWIAK, *dz. cyt.*, s. 193.

⁴¹ Por. BROWN, *dz. cyt.*, s. 267–268.

⁴² Zob. STACHOWIAK, *dz. cyt.*, s. 193.

⁴³ Por. KEENER, *dz. cyt.*, s. 196; P. PERKINS, *Ewangelia według świętego Jana*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, s. 1134.

⁴⁴ Por. STACHOWIAK, *dz. cyt.*, s. 193.

⁴⁵ PERKINS, *dz. cyt.*, s. 1135.

⁴⁶ Zob. BROWN, *dz. cyt.*, s. 268.

o uzdrowieniu paralytyka. Jest ono poprzedzone dialogiem między Jezusem a chorym, który pytanie: „Czy chcesz stać się zdrowym?” rozumiał zapewne jako propozycję pomocy wejścia do sadzawki, kiedy nadejdzie chwila poruszenia wody. Podobne pytania, mobilizujące chorych do wyrażenia pragnienia uzdrowienia (prośby o uzdrowienie) występują także w innych ewangelicznych opisach cudów: „Co chcesz, abym ci uczynił?” — pytał Jezus niewidomego Bartymeusza spod Jerycha (Mk 10,51). Chory znad Betesdy otrzymuje od Jezusa natychmiastowe uzdrowienie. Słowa Chrystusa są autorytatywne, przejawia się w nich moc i majestat Boży⁴⁷.

W opisaney scenie osoba Jezusa zastępuje wodę poruszaną przez Anioła, która w cudowny sposób przywracała chorym zdrowie. Takie utożsamianie się Jezusa z samą wodą, jej dawcą lub źródłem występuje w Czwartej Ewangelii kilkakrotnie (zob. 4,10-15; 7,37-39; 19,34)⁴⁸.

Jednakże dnia tego był szabat.

Biblijne prawo zakazywało wykonywania pracy w szabat (Wj 20,8-11). W czasach Jezusa prawo żydowskie wprost zabraniało noszenia w szabat jakichkolwiek przedmiotów, czynność tę traktowano bowiem jako pracę. Nie wolno było także w tym dniu wykonywać zabiegów leczniczych, z wyjątkiem tych, które ratowały życie. Oburzenie Żydów świadczy, że cud Jezusa potraktowali na równi z wyleczeniem przez lekarza. Nie jest jednak dla nich najważniejszy cud uzdrowienia, który otworzył choremu możliwość rozpoczęcia nowego życia, ale fakt łamania przepisów prawa. Widoczny jest tu formalizm Żydów (prawdopodobnie faryzeuszy), którzy wyżej stawiali swoje prawa i zwyczaje niż człowieka i jego autentyczne problemy (por. Mk 2,23-3,5)⁴⁹. Fakt noszenia łoża w szabat stał się przyczyną przesłuchania człowieka, który jednak nie potrafił powiedzieć kto go uzdrowił (wiersze 10-13a).

Oto wyzdrowiałeś. Nie grzesz już więcej, aby ci się coś gorszego nie przydarzyło.

Podczas drugiego spotkania Jezusa z uzdrowionym, tym razem w świątyni, pojawia się motyw grzechu w połączeniu z uzdrowieniem. Nie można jednak wypowiedzi Jezusa interpretować jako wskazówki, iż powodem choroby człowieka znad sadzawki były jego wcześniejsze grzechy. U Jana bo-

⁴⁷ Por. STACHOWIAK, *dz. cyt.*, s. 194.

⁴⁸ Por. KEENER, *dz. cyt.*, s. 196-197.

⁴⁹ Por. *tamże*, s. 197; BROWN, *dz. cyt.*, s. 269.

wiem grzech to brak wiary w Jezusa (16,9). Postawa uzdrowionego rzeczywiście pozostawia dużo do życzenia. Najpierw, oskarżony o łamanie szabatu, wskazuje na swojego uzdrowiciela:

Ten, który mnie uzdrowił, rzekł do mnie: Weźmij swoje nosze i chodź.

Po drugim spotkaniu, tym razem nawet nie pytany przez nikogo donosi, że tym, który go uzdrowił i kazał w szabat nosić łoże, był Jezus: „Człowiek ów odszedł i doniósł Żydom, że to Jezus go uzdrowił”, co stało się powodem prześladowania Jezusa przez Żydów (wiersze 15-16). Komentatorzy wyjaśniając tę scenę sugerują, że jest ona odbiciem sytuacji, która panowała w pierwszym wieku: upadli chrześcijanie, wracający z powrotem do judaizmu, wydawali swoich braci, którzy następnie doznawali prześladowań ze strony Żydów. W tej perspektywie grzech uzdrowionego polegałby na braku wiary w Jezusa oraz na wydaniu Jego imienia Żydom. Zupełnie inną postawę wobec Jezusa zajął uzdrowiony ze ślepoty, który wyznaje wiarę w Jezusa, jako Proroka i Syna Człowieczego, broni Go przed przedstawicielami judaizmu (J 9). Ową „gorszą” rzeczą, która może się przydarzyć uzdrowionemu nad Betesda jest śmierć eschatologiczna i sąd Boży (por. 3,36)⁵⁰.

Na zarzuty Żydów, związane z uzdrawianiem w szabat, Jezus odpowiada:

Ojciec mój aż do tej chwili działa i Ja działam.

Żydzi uważali, że Bóg nie przestaje działać od czasu stworzenia, podtrzymując świat w istnieniu nawet w szabat. Odpowiadając w ten sposób Żydom, Jezus stawia siebie na równi z Bogiem Ojcem, co potwierdza wiersz 18 ukazujący reakcję przedstawicieli judaizmu, którzy za nieprzestrzeganie szabatu i czynienie się równym Bogu, chcieli Jezusa zabić. Taka postawa była dla Żydów równoznaczna z bluźnierstwem. Powstała po uzdrowieniu nad sadzawką kontrowersja z Żydami zmierza od tej chwili nieuchronnie, podobnie jak to wyżej zaznaczono przy relacjach synoptycznych, do krzyżowej śmierci Jezusa⁵¹.

⁵⁰ Por. PERKINS, *dz. cyt.*, s. 1135; KEENER, *dz. cyt.*, s. 197; STACHOWIAK, *dz. cyt.*, s. 195.

⁵¹ Por. KEENER, *dz. cyt.*, s. 197; PERKINS, *dz. cyt.*, s. 1135.

4. Wnioski pastoralne

Osoby niepełnosprawne lub chronicznie chore mogłyby wiele nauczyć Kościół, jak rozumieć cudowne uzdrowienia. Jest to ważne, bo niewłaściwa interpretacja często szkodzi zamiast uzdrawiać. Uświadamiają nam one, że osoby nie można zredukować do jej niesprawności czy choroby (stąd człowiek niemogący chodzić znaczy więcej niż „paralityk”). Takie osoby pokazują nam, że nie są biernymi przedmiotami zależnymi tylko od decyzji i działań innych ludzi. Ewangelie pokazują, że to właśnie one często same podejmują inicjatywę (Mk 1,40; 5,2.27; 10,50-52). Niektórzy wyżej cytowani komentatorzy podkreślali również wiarę paralityka, któremu Jezus wyświadczył podwójną łaskę: przebaczył mu grzechy i uzdrowił. Być może on sam zmobilizował swoich czterech przyjaciół, aby przynieśli go do Jezusa.

Spotkania Jezusa z osobami niepełnosprawnymi uczą nas, że należy zrewidować, często pochodzący z uprzedzenia, a wyrażany głośno pogląd o związku przyczynowo-skutkowym między grzechem a kalectwem (czy wszyscy grzesznicy są fizycznie upośledzeni?). Ewangelia właśnie o tych fizycznie upośledzonych mówi, że mają wiarę (Mk 2,5; 5,34; 9,24; 10,52). Oni uświadamiają nam, że cudowne uzdrowienia w Nowym Testamencie należy rozumieć jako znaki, które mają pomóc uwierzyć innym — może zdrowym — że „uzdrowieniem” z określonej choroby i prawdziwym cudem we wszystkich opowiadaniach jest odrzucanie przez Jezusa definicji i ograniczeń nałożonych na osoby przez religię lub społeczeństwo, a Jego dotknięcie przywraca odrzuconym ich właściwe miejsce w rodzinie ludzkiej⁵².

Die evangelischen Begegnungen Jesu mit den Paralytikern

ZUSAMMENFASSUNG

Das griechische Wort παραλυτικός kommt bei den Synoptikern 12 Mal vor und bedeutet so viel wie „Paralytiker, Gelähmte”. Am häufigsten finden wir ihn bei

⁵² Por. V. HOWARD, D.B. PEABODY, *Ewangelia według św. Marka*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, s. 1214.

Markus (2,1-12, weniger bei den Paralleltexten Mt 9,1-8 und Lk 5,17-26) und bei Johannes (5,1-18).

Der Kontext dieser Begegnungen Jesu mit den Paralytikern findet immer bei den Kontroversen mit den Pharisäern und Schriftgelehrten statt. Im Gegenteil zu den Gelähmten haben die Letzten kein fester Glaube an Jesus.

Jesus heilt aber nicht nur den Körper, sondern vergibt auch die Sünden, was langsam zu offenen Konflikt mit der damaligen Elite führt, und Ihm später das Leben kosten wird.

Einige Exegeten sehen in der Auseinandersetzungen, den späteren Konflikt zwischen der Kirche und der Synagoge. Hier unterscheidet sich die rigoristisch-kausale Mentalität der Pharisäer über das Bild der straffenden Hand Gottes, von dem Jesu Bild: Gott den barmherzigen Vater.

Mit den Worten — „Was ist leichter zu sagen: «Deine Sünden sind dir vergeben!» oder zu sagen: «Steh auf, nimm deine Tragbahre und geh umher?»“ — zeigt Jesus ganz klar, dass die leibliche Heilung nur äußerliche Wirkung der Sündenvergebung ist.

Diese Vollmacht hat hier auf der Erde nur der Menschensohn. Am letzten Tag wird Er auch die Pharisäer und Schriftgelehrten richten, die an Ihn jetzt nicht glauben. „Sünde“ heißt nämlich bei Johannes — „nicht an Jesus zu glauben“ (Joh 16,9).

Ks. Bernard Polok

SCRIPTURA

SACRA



STUDIA BIBLIJNE

WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO UNIWERSYTETU OPOLSKIEGO